



Sygn. akt I PK 8/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa W. S.

przeciwko następcom prawnym (spadkobiercom) zmarłego pozwanego S. P.: żony
T. D. P. , córki M. A. R. z d. P., syna K. R. P. i córki I. P. P.

o sprostowanie świadectwa pracy, odsetki i odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 października 2020 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w P.

z dnia 14 września 2016 r., sygn. akt V Pa (...).

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt II i III w zakresie żądania
zasądzenia zadośćuczynienia w łącznej kwocie 26. 000 zł i w tym
zakresie sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w P. do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. , wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2015 r., zasądził od pozwanego S. P. na rzecz powódki W. S. : a) 2.073 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 7 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty; b) 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 7 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Rozstrzygnięcie zapadło przy uwzględnieniu następującego stanu faktycznego. W dniu 16 maja 2011 r. strony zawarły umowę o pracę. Powódce powierzono obowiązki pomocy kucharza. W dniu 30 czerwca 2011 r. wystąpiła ona do pracodawcy o rozwiązanie stosunku pracy. Wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2012 r., w sprawie IV P (...), Sąd Rejonowy w P. ustalił, iż powódka W.S. była zatrudniona u pozwanego S. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Restauracja S. w O. w okresie od 19 maja 2011 r. do dnia 5 lipca 2011 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Pismem z dnia 9 listopada 2012 r. powódka wezwała pozwanego do wydania świadectwa pracy zgodnego z wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 22 sierpnia 2012 r. Pismem z dnia 22 listopada 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w związku z powyższym wyrokiem Sądu Rejonowego zobowiązał pracodawcę do złożenia zaświadczenia płatnika składek ZUS Z - 3 dotyczącego powódki w terminie do dnia 6 grudnia 2012 r. Pismem z dnia 5 grudnia 2012 r. S. P. wystąpił do Sądu Rejonowego w P. o przesłanie mu odpisu wyroku z dnia 22 sierpnia 2012 r. Wyrok został wydany w dniu 13 grudnia 2012 r. Świadectwo pracy zgodne z treścią powyższego wyroku zostało sporządzone w dniu 9 stycznia 2013 r. i doręczone powódce w dniu 25 stycznia 2013 r.

Powódka po zatrudnieniu w przedsiębiorstwie pozwanego była leczona na bóle głowy, depresję, korzystała też z pomocy psychologa. W.S. nie mogła poradzić sobie ze swoimi emocjami, stanami podenerwowania, stale płakała, czuła się wykorzystana, oszukana, poniżona, miała problemy z pamięcią, z koncentracją, ze snem. U powódki stwierdzono reaktywny zespół depresyjno - lękowy o nasileniu znacznym, pozostający w związku z zaistniałą sytuacją stresową w miejscu pracy oraz nasilony w związku z jej dalszymi konsekwencjami związanymi z błędnym świadectwem pracy. Powyższe schorzenie spowodowało u powódki 10%

uszczerbek na zdrowiu. Obecnie powódka swoje niepowodzenia życiowe oraz zaistniałe negatywne zdarzenia wiąże z J. P. i ją obciąża za ich zaistnienie.

Sąd pierwszej instancji roztrząsając materiał dowodowy wskazał na opinie biegłych z zakresu psychiatrii – A. R. , z zakresu neurologii – B. W. M. oraz z zakresu chorób wewnętrznych – T. N. . Biegli neurolog i specjalista chorób wewnętrznych w swoich opiniach wskazali, iż w zakresie ich specjalności medycznych brak jest podstaw do stwierdzenia u powódki uszczerbku na zdrowiu w skutek działań lub zaniechań pracodawcy. Zdaniem Sądu Rejonowego szczególnie istotne znaczenie dla sprawy miały ustalenia i wnioski biegłej A. R., która potwierdziła zaistnienie uszczerbku na zdrowiu wnioskodawczyni związanego z niewydaniem prawidłowego świadectwa pracy w terminie.

Odnosząc się do żądania zasądzenia zadośćuczynienia, Sąd pierwszej instancji oparł się na wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., II PK 36/04, który dopuszcza roszczenie o zadośćuczynienie i wskazuje, że ma ono charakter uzupełniający. Ponadto w wyroku tym Sąd Najwyższy wskazał, iż pracownik może na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. dochodzić od pracodawcy naprawienia szkody wyrządzonej niewydaniem w terminie lub wydaniem niewłaściwego świadectwa pracy (art. 99 § 1 i 2 k.p.) innej niż utrata zarobków w związku z pozostawaniem bez pracy. Sąd Rejonowy zauważył, że z uwagi na to, iż Kodeks pracy nie reguluje kwestii zadośćuczynienia, zgodnie z art. 300 k.p. należało sięgnąć do regulacji zawartej w Kodeksie cywilnym. Sąd Rejonowy powołał się na regulację zawartą w art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. Jako podstawę prawną zasądzenia zadośćuczynienia wskazał również art. 415 k.c. w związku z art. 97 k.p. i art. 300 k.p. W ocenie Sądu pierwszej instancji powódka miała za zadanie wykazać, że doznana przezeń szkoda na osobie w postaci wskazanej w pozwie krzywdy psychicznej pozostaje w związku z bezprawnym zachowaniem pracodawcy. Bezprawność pracodawcy wynika z naruszenia przez niego art. 97 k.p. nakładającego na S. P. obowiązek wydania w terminie świadectwa pracy. Opóźnienie realizacji tego obowiązku spowodowały zaistnienie krzywdy u powódki skutkującej powstaniem uszczerbku na zdrowiu. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w opinii biegłej psychiatry A. R.. W związku z powyższym, Sąd Rejonowy stwierdził, iż skutkuje to zaistnieniem przesłanek

odpowiedzialności pozwanego pracodawcy, a tym samym prawem powódki do zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy w P. , wyrokiem z dnia 14 września 2016 r. uwzględnił apelację pozwanego w ten sposób, że skorygował do kwoty 711,53 zł zasądzone na rzecz powódki odszkodowanie oraz oddalił powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia (zasądzonego w kwocie 10.000 zł). Sąd ten oddalił również apelację powódki, która domagała się zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 26.000 zł.

Sąd odwoławczy zgodził się z pozwanym, że zasądzenie na rzecz powódki 10.000 zł odszkodowania w postaci zadośćuczynienia obraża art. 99 k.p., jak też art. 415 k.c., w związku z art. 445 k.c. w związku z art. 300 k.p. W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach przedmiotowej sprawy za całkowicie nieuzasadnione należało uznać roszczenie powódki w zakresie zadośćuczynienia z tytułu doznanej krzywdy (rozstroju zdrowia) spowodowanej wydaniem przez pracodawcę błędnego świadectwa pracy. Wskazał, że oceniając zasadność roszczenia o zadośćuczynienie mającego swoje źródło w art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. Sąd Rejonowy całkowicie pominął treść art. 361 § 1 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania. Wskazał również, że poszkodowany może domagać się naprawienia szkody niemajątkowej (krzywdy) jedynie wtedy, gdy przewidują to wyraźnie przepisy, jak ma to miejsce w przypadkach określonych w art. 445 § 1 w związku z art. 444 k.c., art. 445 § 2 k.c. i art. 448 k.c. W tym zakresie zwrócił uwagę, że w Kodeksie cywilnym nie ma przepisu przewidującego możliwość zasądzenia zadośćuczynienia za ujemne odczucia, czy też roztrój zdrowia pracownika związane z wydaniem wadliwego świadectwa pracy lub wydanie świadectwa z opóźnieniem. W rezultacie, wskazane uregulowania nie mają w sprawie zastosowania, gdyż nie zostały spełnione wskazane w nich przesłanki, w tym co do istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zaistnieniem szkody niemajątkowej u powódki a działaniem pozwanego pracodawcy polegającym na wydaniu niewłaściwego świadectwa pracy.

W dalszej części uzasadnienia Sąd odwoławczy szczegółowo przeanalizował stan faktyczny sprawy i na tej podstawie uznał, że występujący u powódki rozstrój zdrowia, opisany w opinii biegłej psychiatry, nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wydaniem przez pozwanego niewłaściwego świadectwa pracy, czy też opóźnionego jego wydania. Według doświadczenia życiowego, nie doznaje nasilonego chorobowego rozstroju zdrowia człowiek, któremu pracodawca wydał błędne świadectwo pracy, po przepracowaniu nie pełnych dwóch miesięcy. Zwłaszcza gdy, jak to miało miejsce w omawianej sprawie, powódka skutecznie na drodze sądowej uzyskała potwierdzenie rzeczywistego okresu pracy, jak też wypłaty należnego jej zasiłku chorobowego. Jeżeli jednak w przedmiotowej sprawie sytuacja taka wystąpiła - jak to ustala Sąd Rejonowy - to tak opisywane następstwo działania pracodawcy, należy uznać za anormalne, nietypowe, a za takie następstwo - w myśl powołanego wyżej art. 361 § 1 k.c. - zobowiązany do odszkodowania nie ponosi odpowiedzialności. Dlatego powództwo w tym zakresie należało oddalić.

Skargę kasacyjną wywiodła powódka, zaskarżyła wyrok Sądu odwoławczego w części w jakiej zmieniono wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie prawa do zadośćuczynienia (10.000 zł) i w zakresie w jakim oddalono jej apelację postulującą zwiększenie zadośćuczynienia (o 16.000 zł). Zarzuciła naruszenie:

- art. 378 §1 k.p.c. w związku z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy wynikające z niepełnego i tym samym nieprawidłowego ustalenia podstawy faktycznej powództwa w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie, którego to podstawą nie był sam fakt „wydania przez pozwanego pracodawcę wadliwego świadectwa pracy, czy też wydania świadectwa pracy z opóźnieniem”, ale: a) po pierwsze - rozstrój zdrowia oraz ujemne odczucia psychiczne pracownika (powódki) pozostające w bezpośrednim związku z wydaniem wadliwego świadectwa pracy (wydaniem go z opóźnieniem); b) po drugie - także inne okoliczności, które zachodziły w miejscu pracy powódki (stanowiące niewątpliwie naruszenie jej dóbr osobistych - zatrudnienie na czarno, mobbing, poniżanie, praca po nocach, wykorzystywanie powódki, co wyraźnie wynikało z całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (skarżąca szczegółowo wymieniła dowody wskazujące na te okoliczności).

- art. 233 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. przez wydanie orzeczenia z ewidentnym przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów i przesądzenie kluczowego dla oceny zasadności roszczenia powódki o zadośćuczynienie faktu, to jest braku adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy deliktem pozwanego a rozstrojem zdrowia i cierpieniami fizycznymi i psychicznymi powódki wyłącznie na podstawie arbitralnego i niczym nie uzasadnionego przekonania Sądu,

- art. 361 §1 k.c. w związku z art. 415 k.c., art. 444 § 1 k.c., art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż występujący u powódki rozstrój zdrowia nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z bezprawnym czynem pozwanego polegającym na wydaniu niewłaściwego świadectwa pracy (opóźnionego jego wydania),

- art. 415 k.c., art. 444 § 1 k.c., art. 445 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. w związku z art. 23 oraz 24 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez ich błędną wykładnię sprowadzającą się do przyjęcia, iż „w Kodeksie cywilnym nie ma przepisu przewidującego możliwość zasądzenia zadośćuczynienia za ujemne odczucia czy też rozstrój zdrowia pracownika związane z wydaniem wadliwego świadectwa pracy lub wydanie świadectwa z opóźnieniem”, podczas gdy zacytowane przepisy niewątpliwie takimi podstawami są, gdyż: - wydanie wadliwego świadectwa pracy lub wydanie świadectwa z opóźnieniem może stanowić naruszenie dobra osobistego, takiego jak godność osobista pracownika, prawo do równego traktowania w zatrudnieniu, prawo do godziwych warunków pracy, cześć itp., co uzasadniałoby zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 415 w zw. z art. 448 k.c.; - dodatkowo wydanie wadliwego świadectwa pracy lub wydanie świadectwa z opóźnieniem może być bezpośrednią przyczyną rozstroju zdrowia, który to rozstrój bez wątpienia uzasadnia przyznanie odpowiedniego zadośćuczynienia (art. 415 k.c., 444 § 1 k.c. i 445 § 1 k.c.).

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, powódka domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy, ewentualnie przekazania sprawy (w zaskarżonym zakresie) do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy.

Wstępnie trzeba zauważyć, że spór obecnie ogranicza się do żądania zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 26.000 zł. W ocenie Sądu odwoławczego roszczenie to jest niezasadne z dwóch przyczyn. Po pierwsze, z uwagi na brak podstawy prawnej – zdaniem Sądu podstawą faktyczną żądania jest niewydanie i wydanie niewłaściwego świadectwa pracy. Po drugie, gdyż między rozstrojem zdrowia a niewydaniem świadectwa pracy w terminie nie zachodzi związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. Powódka w skardze kasacyjnej kontestuje te twierdzenia, a nadto wskazuje, że podstawą prawną roszczenia mogą być przepisy upoważniające do zasądzenia zadośćuczynienia, które można powiązać z okolicznościami ujawnionymi w postępowaniu (innymi niż niewydanie świadectwa pracy w terminie). Oznacza to, że skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona, jeśli zostanie stwierdzone, że obowiązkiem Sądu odwoławczego było przeanalizowanie powództwa z pozycji innych alternatywnych podstaw prawnych, przy uwzględnieniu innych okoliczności niż niewydanie świadectwa pracy w terminie (wydanie błędnego świadectwa pracy).

Przechodząc do rozważań bardziej szczegółowych, pozostając jednak w granicach wytyczonych przez podstawy skargi kasacyjnej, trzeba zwrócić uwagę, że prawo do zadośćuczynienia jest limitowane (co trafnie podkreślił Sąd Odwoławczy). Prawdą jest, że żaden przepis nie przewiduje tego rodzaju roszczenia za zachowanie pracodawcy polegające na niewydaniu albo wadliwym wydaniu świadectwa pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest także stanowisko, zgodnie z którym rozwiązanie umowy o pracę przez pracodawcę nie stanowi bezprawnego działania w rozumieniu art. 24 § 1 k.c., nawet gdy wskazana przyczyna zakończenia zatrudnienia okaże się nieprawdziwa, chyba że pracodawca działał ewidentnie bezprawnie, z zamierzonym zamiarem i co najmniej przewidywalnością niekorzystnych skutków niezgodnego z prawem pozbawienia pracownika zatrudnienia. W tego rodzaju sprawach sąd powinien wskazać dobra osobiste pracownika, które zostały naruszone. Prawo do utrzymania zatrudnienia, ani prawo do znalezienia kolejnej pracy nie są dobrami osobistymi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2020 r., II PK 189/18, niepublikowany i

wskazane tam liczne orzeczenia). Mając na uwadze te wypowiedzi, za racjonalne należy uznać zapatrywanie, że przedstawione reguły stosuje się analogicznie do zdarzenia polegającego na niewydaniu w terminie świadectwa pracy (wydaniu wadliwego świadectwa pracy). Konstatacja ta wyjaśnia, że roszczenie o zadośćuczynienie zgłoszone przez powódkę mogło znajdować zakotwiczenie w art. 24 § 1 k.c. Sąd odwoławczy nie wypowiedział się jednak w tym zakresie co do jego zasadności albo bezzasadności.

W tym miejscu należy wskazać, że w świetle art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. pozew powinien czynić zadość warunkom pisma procesowego, a nadto zawierać dokładnie określone żądanie, a w sprawach o prawa majątkowe także oznaczenie wartości przedmiotu sporu, chyba że przedmiotem sprawy jest oznaczona kwota pieniężna (pkt 1); przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, a w miarę potrzeby uzasadniających również właściwość sądu (pkt 2). Każdego rodzaju żądanie będące treścią pozwu musi znajdować uzasadnienie w okolicznościach faktycznych. Bez ich przytoczenia i udowodnienia nie jest możliwe spełnienie przez sąd żądania, z którym występuje powód. Warunek przytoczenia okoliczności faktycznych i dowodów pozwalających na stwierdzenie ich istnienia umożliwia określenie granic uprawnień i zasadności żądań powoda, pozwala na ich indywidualizację. Nie jest natomiast wymagane przytaczanie podstawy prawnej powództwa. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi żadnych wątpliwości pogląd, że zgodnie z powszechnie obowiązującą zasadą *da mihi factum, dabo tibi ius* czy *facta probantur, iura novit curia* - wynikającą w polskim prawie procesowym z nałożenia na powoda jedynie obowiązku przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) - konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy do sądu (por. wyrok z dnia 26 czerwca 1997 r., I CKN 130/97, niepublikowany; z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999 nr 2, poz. 152; z dnia 6 grudnia 2006 r., IV CSK 269/06, LEX nr 233045; z dnia 20 lutego 2008 r., II CSK 449/07, LEX nr 442515; z dnia 16 września 2009 r., II CSK 189/09, LEX nr 564981; z dnia 13 marca 2014 r., I CSK 274/13, LEX nr 1530784). Innymi słowy, w świetle art. 187 § 1 k.p.c. i art. 321 § 1 k.p.c. powód nie ma obowiązku wskazania podstawy prawnej swych żądań. Strony nie są zobowiązane do podania przepisów prawnych, gdyż kwalifikacja prawna stanu faktycznego -

ustalonego w wyniku rozpoznania sprawy należy do sądu, który jej dokonuje w procesie subsumpcji (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 maja 1957 r., II CR 305/57, OSNCK 1958 nr 3, poz. 72 czy wyrok z dnia 7 lipca 2017 r., V CSK 660/16, LEX nr 2350004). Nie ma z tego punktu widzenia w zasadzie różnicy, czy w sprawie strona występuje samodzielnie, czy jest zastępowana przez fachowego pełnomocnika. Mimo iż wskazanie w pozwie przez profesjonalnego pełnomocnika podstawy prawnej żądania może spowodować ukierunkowanie postępowania, to nie może jednak oznaczać formalnego związania sądu podaną podstawą prawną zwłaszcza, gdy okoliczności faktyczne mogą stanowić oparcie dla innej, adekwatnej podstawy prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 lutego 2002 r., z dnia 24 kwietnia 2018 r., III PK 46/17, LEX nr 2549245; z dnia 10 lipca 2019 r., III PK 87/18, LEX nr 2692795).

Kierując się przedstawionymi regułami, staje się zrozumiałe, że przedstawione w skardze kasacyjnej okoliczności podnoszone przez powódkę w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji zmuszały Sąd odwoławczy do rozważenia żądania zasądzenia kwoty 26.000 zł tytułem zadośćuczynienia z pozycji występujących w prawie podstaw prawnych. Chodzi tu nie tylko o art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w związku z art. 300 k.p., ale również o art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 i art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p. W tym zakresie staje się konieczne podkreślenie, że opinia biegłej A. R. wiąże schorzenie powódki nie tylko z niewydaniem świadectwa pracy, ale również ze stresową sytuacją z zakładzie pracy. Sąd pierwszej instancji poczynił w tym zakresie ustalenia, które zostały przemilczane przez Sąd odwoławczy.

Rację ma również skarżąca, że Sąd odwoławczy naruszył art. 361 § 1 k.c. w zakresie w jakim samodzielnie, bez pomocy biegłych przesądził niewystępowanie adekwatnego związku przyczynowego. Ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej, specjalnej (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1956 r., 3 CR 515/56, OSN 1957, nr 1, poz. 24 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2018 r., I PK 201/17, LEX nr 2519342).

Wobec naruszenia przez Sąd odwoławczy przepisów postępowania, zachodziła konieczność uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Na tym etapie procedowania opowiadanie się co do naruszenia przepisów prawa materialnego jest przedwczesne. W pierwszej kolejności stanowisko musi zająć Sąd drugiej instancji. Dlatego orzeczono zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.